

Ratujemy koty ze Stoczni - KOCI ARMAGEDON!

Szanowni Państwo!

W stoczni nie tylko zwalniani ze swoich stanowisk ludzie przeżyli dramat. Nadal mieszka tam kilkaset kotów, które chorują i obecnie skazane są na śmierć w bólach i cierpieniu. Zwierzęta marzną, głodują, ciężko chorują, są pożerane przez lisy i kuny, rozmnażają się bez kontroli. Bardzo wcześnie przyszła zima, tragedia stoczniowych kotów z każdym dniem jest coraz większa.

Nasza organizacja POMORSKI KOCI DOM TYMCZASOWY (www.pkdt.pl) zainteresowała się losem kotów z gdyńskiej stoczni. Wraz z miłośnikami kotów z internetowego forum forum.miau.pl domagamy się natychmiastowego stworzenia programu pomocy tym bezbronnyim zwierzętom. Koegzystowały przez wiele lat z ludźmi. Teraz same nie dadzą sobie rady.

Bardzo zależy nam na nagłośnieniu sprawy, zbiorce funduszy i podpisaniu petycji przez jak największą liczbę osób. Bezczyenne patrzenie na cierpienie i śmierć zwierząt to podłość i barbarzyństwo.

Link z informacją o sprawie:
forum.miau.pl

i jeszcze jeden z petycją do prezydenta miasta:
www.petycje.pl

Wciąż zalewa nas potok informacji, dzieją się mniejsze i większe ludzkie dramaty. W porównaniu z tym los kilkuset kotów może wydać się nieważny. Ale czy nie stosunek do najsłabszych jest miarą naszego człowieczeństwa?

Prosimy o udział w rozpropagowaniu akcji. Będziemy wdzięczni za każdą formę pomocy. W razie zainteresowania tematem i chęci uzyskania szczegółowych informacji zachęcam do kontaktu, odpowiem na pytania.

Maja Klonowska
tel. 502 823 663